

Polacy coraz częściej wybierają sobie na żony Ukrainki

15 lipca 2019

Zgodnie z danymi GUS w roku 2011 liczba małżeństw Polaków z Ukrainkami wynosiła 298, z kolei w 2016 roku mieliśmy do czynienia już z ponad dwukrotnością tej liczby – 782, a w roku 2018 z rekordową wręcz ilością ślubów – 1338.



Na polskim rynku pracy obecność Ukraińców stała się w ciągu ostatnich lat bardzo widoczna, zatrudnionych jest ich – według danych NBP – aż 1,2 milionów. Ponadto studenci z Ukrainy coraz częściej podejmują w Polsce studia. Zgodnie z danymi Instytutu Spraw Publicznych w roku akademickim 2012/2013 mieliśmy na polskich uczelniach 9747 studentów pochodzących z Ukrainy. Trzy lata później, w roku 2013, było ich już 35 584.

Ponadto zgodnie z danymi GUS od roku 2016 do 2018 liczba małżeństw zawieranych między Polakami, a Ukrainkami wzrosła z 298 do 1338 (w roku 2018 zawarto ich 782). Liczba dzieci urodzonych w Polsce przez Ukrainki w 2018 roku wyniosła ponad 2,1 tys.

Za główny czynnik wzrostu liczby ślubów między Polakami i Ukrainkami podaje się demografię. Coraz więcej osób narodowości ukraińskiej przyjeżdża do naszego kraju, aby zostać w nim na dłużej i założyć rodzinę. Wśród ogólnej liczby małżeństw polsko-ukraińskich aż 80 proc. zawieranych jest właśnie przez Polaków i Ukrainki.

Jak mówi prof. Włodzimierz Piątkowski z Zakładu Socjologii Zdrowia i Rodziny Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie dla Gazeta.pl: „Kobiety przyjeżdżające do innego kraju częściej niż mężczyźni w takiej sytuacji zawierają związki małżeńskie z obywatelami kraju przyjmującego. Widać to doskonale na przykładzie małżeństw polsko-niemieckich czy polsko-brytyjskich. W Niemczech 90 proc. małżeństw polsko-niemieckich to te Niemców z Polkami. W drugą stronę to nie działa i nic nie wskazuje na to, że się to zmieni – tak jak Brytyjki nie zaczęły poślubiać Polaków, tak Polki raczej nie zaczną masowo poślubiać Ukraińców. Mężami najczęściej zostają mężczyźni, którzy mają pozycję silniejszą ekonomicznie i cywilizacyjnie, żonami – kobiety o pozycji słabszej.”

O innej ciekawej kwestii dotyczącej tradycyjnego modelu życia rodzinnego mówi z kolei dr Anita Brzozowska z Ośrodka Badań nad Migracjami: „Niektóre kobiety z Ukrainy otwarcie mówiły, że nie chciałyby, aby ich córki wychodziły za Ukraińców, ze względu na nierówny podział obowiązków w domu. Co ciekawe – życzyłyby one sobie, żeby ich synowie z kolei zdecydowali się na związki z Ukrainkami. Miałyby wtedy pewność, że będą mieli partnerki, które się nimi zaopiekują, będą lojalne, zadbają o dom i rodzinę. I będzie duże prawdopodobieństwo, że szybko pojawią się wnuki.”

Zdjęcie: [NGDPhotoworks](#) (CC0)

Źródło: [PolishExpress.co.uk](#)